B. 7.

Nakład 19.700 egzemplarzy.

Rok IV. Nr. 38. Sosnowiec, piątek 8 lutego 1929 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Organ demokratyczny niezależny

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00

Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94. Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. odp.: Wiktor Monsiorski.

FILJE: Będzin, Małachowskiego 24, tel. 5-98; Grodziec, ulica Kościuszki; Czeladź, Rynek Nr. 8: Zawiercie, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; Dąbrowa, 3-go Maja 14, tel. 2-77

Posiedzenie sejmu.

WARSZAWA, 7. 2. (wł.) Izba przystąpiła do ratyfikacji międzynarodowego traktatu przeciwwojennego, podpisanego w Paryżu 27 sierpnia 1928 r. (pakt Kelloga). Po przemówieniu sprawozdawcy pos. Loewenherza, ministra Zaleskiego i po ratyfikacji paktu Kelloga, izba przystąpiła do dalszych obrad nad budżetem ministerjum oświaty.

Układ między rządem włoskim a Watykanem został zawarty.

RZYM, 7. 2. (wł.) Dziś kardynał Gespari zaprosił wszystkich posłów akredytowanych przy stolicy apostolskiej i oznajmił im oficjalnie, że pertraktacje prowadzone z rządem włoskim w sprawie rzymskiej zostały zakończone, szereg kwestyj uzgodniono i przygotowano projekt układu, który zostanie w najbliższych dniach podpisany.

Teror dyktatora Hiszpanji.

Więzienie w odpowiedzi na prośbę o dymisję.

Wrzenie wśród robotników.

HEDNAY, 7. 2. Z Madrytu donoszą: Mimo urzędowych zapewnień o spokoju w Hiszpanii, powtarzanych uporczywie przez Primo de Riverę, wrzenie w Hiszpanji nie ustaje. Dowodem tego są choćby masowe aresztowania wśród oficerów. W Walencji szereg oficerów, nękanych terorem dyktatora, wniosło prośbę o zwolnienie z armji. W odpowiedzi na tę podania Primo de Rivera nakazał ich aresztowanie, co bynajmniej nie wpływa na uspokojenie.

Agitacja, mająca na celu wywołanie ruchawki wśród proletarjatu w okręgu przemysłowym Barcelony, wzmogła się znacznie. Onegdaj z trudem udało się powstrzymać tłum robotników w Alecy, który podniecony wiadomościami o rzekomym wybuchu powstania, rozpoczął marsz do odległej o 100 klm. Walencji celem wzięcia udziału w rewolucji.

Primo de Rivera ma nadzieję, że w związku z żałobą po zgonie królowej matki uda mu się szybciej przeprowadzić pacyfikację kraju.

Wybór „Miss Europy" w Paryżu.

Triumfy Miss Polonji na balu w Operze.

PARYZ, 7. 2. Wielki bal w Operze był okazją do nowego triumfu Miss Polonji. Ukazanie się jej w kostjumie łowickim na srebrzystym pomoście i na scenie wywołało ogólną sensację i burzliwe oklaski.

Prezydent republiki Doumergue, przypatrując się z loży prezentacji współzawodniczek, zwrócił na p. Kostakównę szczególną uwagę. Według powszechnej opinji publiczności, polka jest najpiękniejszą z 17-tu kandydatek.

W stroju narodowym wystąpiła również hiszpanka. Jest ona również blondynką. Wogóle wśród współubiegających się o tytuł »Miss Europy« kandydatek przeważają blondynki. Są niemi nawet przedstawicielki takich krajów, jak Włochy Węgry i — jak wspomniano wyżej — Hiszpanja, w których to krajach brunetka jest typem klasycznym.

PARYZ, 7. 2. Regulamin wyborów na »Miss Europę« przedstawia się następująco:

Jury składa się z przedstawicieli narodów, których wybranki biorą udział w konkursie.

Kandydatki zjawiają się przed jury w toalecie wizytowej.

Głosowanie będzie się odbywało nad wszystkiemi kandydatkami po kolei. Każdy członek jury ma prawo oddać za poszczególną kandydatką 10 punktów: 5 za piękność głowy i 5 za piękość całej postaci.

Podczas głosowania nad wybranką swego narodu odnośny członek jury musi wstrzymać się od głosowania.

Kandydatka, która uzyska największą ilość głosów zdobędzie tytuł »Miss Europy«.

Samobójstwo córki sędziego w Zawierciu.

Desperatka znalazła śmierć w stawie na Wartach.

Wczoraj całe Zawiercie do głębi zostało poruszone wielce tragicznem zakończeniem życia Przybysławy Mainowskiej, córki sędziego sądu pokoju w Zawierciu.

W godzinach popołudniowych mieszkańcy domków przy fabryce Hulczyńskiego na Wartach zaalarmowani zostali, że w stawie, w miejscu niezamarzniętem, znajdują się zwłoki jakiejś młodej kobiety.

Kiedy wydobyto trupa z wody z przerażeniem stwierdzono, że są to zwłoki ogólnie znanej w Zawierciu córki sędziego Malinowskiego — Przybysławy.

Co było powodem targnięcia się na życie narazie nie ustalono.

Desperatka liczyła dwadzieścia kilka lat i znana była powszechnie ze swego nerwowego usposobienia.

Kilkaset dzieci na pękającym lodzie

w ostatniej chwili dotarło szczęśliwie do brzegu.

BERLIN, 7. 2. Z Ratysbony donoszą: Na Dunaju obok mostu ślizgało się kilkaset osób.

Nagle z góry rzeki doszedł uszu zebranych na lodzie odgłos pękającego lodu.

Tłum, wśród którego znajdowały się przeważnie dzieci w wieku szkolnym, ogarnęła nieopisana panika. Wszyscy rzucili się do brzegu.

Tymczasem w lodzie potworzyły się szczeliny i woda zaczęła się wydobywać na powierzchnię lodu. Uciekający brocząc w lodowatej wodzie, zdołali szczęśliwie dopaść brzegu.

W kilka minut później z ogłuszającym hukiem lód począł pękać.

Tajemnicza śmierć pięknej dziewczyny.

KATOWICE, 7. 2. 18 letnia Erna Greger, piękność miejscowa z Jankowic, pomagała swej biednej rodzinie w zbieraniu kawałków węgla, pozostałych w gorącej hałdzie na kopalni Donnersmarka w Chwałowicach. —W dniu wczorajszym znaleziono Gregerównę bez życia na hałdzie. Zachodzi silne podejrzenie, że śmierć nie nastąpiła wskutek wydobywających się gazów z hałdy, a rozegrał się jakiś ponury dramat, znaleziono bowiem Gregerównę z cieknącą strugą krwi z ust i sinemi śladami koło szyi. Zwłoki zabrała komisja sądowo lekarska, która ustali przyczyny śmierci.

Nowy naczelny lekarz kasy chorych.

WARSZAWA, 7.2. W najbliższym czasie nastąpi nominacja lekarza naczelnego kasy chorych.

Najpoważniejszą kandydaturą jest dr. Karol Ryder, lekarz z Sosnowca.

Dziś bardzo mroźno.

Wczoraj w całej Polsce o godz. 8-ej rano pogodnie, miejscami mglisto i gdzieniegdzie opady. Temperatura wahała się od minus 31 w Przemyślu do minus 14 w Gdyni.— W Warszawie o godz. 8-ej było minus 25, o godz. 10 minus 23, we Lwowie minus 28, Pińsku 27, Krakowie 27, Wilnie 28, Poznaniu 22, Lublinie. Białymstoku, Tarnopolu, Mołodecznie po minus 30, Kielcach 26, Zakopanem 25, Grudziądzu 25, Toruniu 26, Cieszynie 26, na Hali Gąsienicowej 20, przy Morkiem Oku 22 st.

Dziś zachmurzenie umiarkowane rano mglisto, w dalszym ciągu bardzo mroźno. Słabe wiatry miejscowe

Wczoraj w Sosnowcu o godz. 10 wiecz. temperatura wynosiła —20.

18-ta loterja państwowa.

4-ta klasa — 2-gi dzień.

Zł. 80.000 na nr.: 43019.

Zł. 10.000 na nr.: 142328.

Zł. 1.000 na nr.: 64681.

Zł. 800 na n-ry: 14118 64234 78254 99034.

Zł. 600 na n-ry: 34154 55731 59030 59359 80090 83182 85937 90192 94521 97178 98723 108213 116223 140113.

Zł. 500 na n-ry: 3072 5987 7797 13164 21617 30059 43765 71575 79935 80707 92403 93706 96036 102183 117287 117867 124466 134216 143992 145165 161736.

Zł. 400 na n-ry: 1020 1226 6111 8005 9620 11375 11440 15845 15954 17177 21980 23997 24995 25679 28888 29919 30691 30885 31574 32548 33554 35332 38253 39979 41686 42873 43980 44805 50924 53391 53420 55883 59827 61077 61201 61913 63325 75745 79466 80400 81423 82078 82135 82439 83021 85943 87511 88406 94710 95483 96841 96984 98156 98449 102871 104433 107189 107197 111833 112190 1207338 126194 130083 131320 132728 133725 136779 138254 139140 140424 142457 143978 144277 145056 145224 145730 145967 147513 149324 150632 153162 153962 154348 158024 162936 164518 166635 168232 168631 168632 173354.

Wspólny front Polski i Małej Ententy

w sprawie ochrony praw mniejszości.

LONDYN, 7. 2. Jak Pertinax donosi z Paryża do Daily Telegraph, w najbliższym czasie pomiędzy Polską a trzema mocarstwami Małej Ententy ma się rozpocząć wymiana zdań w sprawie ochrony praw mniejszości.

Podstawą tych pertraktacyj ma być niemiecki krok w sprawie mniejszości na terenie Ligi Nar. Według Pertinaxa, Polska i państwa Małej Ententy mają zamiar przeciwstawić się każdemu rozszerzeniu ich zobowiązań poza traktat o mniejszościach narodowych podpisany w r. 1919 W przyszłości prawa i postanowienia w sprawie mniejszości mają być traktowane w jednakowy sposób, przez wszystkie mocarstwa, bez względu na ich wielkość.

Ze strony polskiej, jak dotychczas, o podobnej wymianie zdań z państwami Małej Ententy oficjalnie nic nie wiadomo.

Jubileusz Ojca św. w szkołach

12 lutego — młodzież katolicka wolna od nauki.

WARSZAWA, 7. 2. Z powodu jubileuszu Ojca św., przypadającego w dniu 12 b. m., min. Swistalski polecił władzom szkolnym zwolnić w dniu tym młodzież katolicką z paru godzin zajęć.

Władze szkolne mają zachęcić młodzież do wzięcia udziału w miejscowych uroczystościach, zorganizowanych w związku z jubileuszem.

Minister komunikacji Rzeszy podał się do dymisji.

BERLIN, 7.1 (wł.) Propozycja centrowa, w sprawie uniknięcia przesilenia, została na konferencji u kanclerza Rzeszy odrzucona przez przedstawiciela niemieckiej partji ludowej pos. Segolza. Wobec czego minister komunikacji v. Gerard, stosownie do uchwały, powziętej przez frakcję centrową, wniósł późnym wieczorem podanie o dymisję.

Szkoły wobec mrozów

Okólnik min. wyzn. rel. i ośw. publ.

W związku z panującemi obecnie mrozami, ministerstwo oświecenia przypomina o okólniku, wydanym w tej sprawie z dnia 30 stycznia 1922 roku.

Okólnik ten brzmi jak następuje:

«Pragnąc uchronić młodzież od zgubnych następstw silnego mrozu przyjścia do szkoły, jak również pobytu w szkole, ministerjum W. R. i O. P. zezwala dyrekcjom szkół i nauczycielstwu na usprawiedliwienie nieobecności w szkole poszczególnych, zwłaszcza młodszych dzieci, w tych razach, kiedy przy temperaturze zewnętrznej —20 st. Cel. rodzice zatrzymują w domu dziatwę niedość zahartowaną, skłonną do przeziębień, nie posiadającą dostatecznie ciepłego ubrania, lub mieszkającą dość daleko od szkoły.

Zasadniczo z powodu mrozów nie należy przerywać biegu zajęć w szkole. W tych jednak przypadkach, w których szkoła dla tych lub innych powodów (brak opału, wadliwe urządzenie pieca i t. p) żadną miarą nie zdoła zabezpieczyć młodzieży w pomieszczeniach szkolnych temperatury przynajmiej plus 10 st. C., można poszczególne klasy lub całą szkołę zamknąć, donosząc o tem swej władzy przełożonej z podaniem daty zamknięcia, temperatury powietrza w klasie, powodów niemożności ogrzania i t. d. Przy niedogrzewaniu klas do normalnej ciepłoty plus 15 st. C. należy robić przerwy w lekcji i polecać młodzieży wykonywanie tych lub innych ćwiczeń gimnastycznych.

Zechcą dyrekcje i wychowawcy czuwać nad tem, aby młodzież wychodząca ze szkoły podczas silnego mrozu należycie zabezpieczyła się od zimna (staranne zapinanie płaszczy, podnoszenie kołnierzy i t. p.).

Podpisanie protokułu Litwinowa.

Wczoraj rozpoczęły się w Moskwie formalności, związane z podpisaniem t. zw. protokułu Litwinowa, wprowadzającego w życie zasady paktu Kelloga w stosunkach pomiędzy Polską i Rumunją z jednej strony, a Rosją Sowiecką z drugiej.

Może natychmiast, co wobec intryg niemiecko - sowieckich jest wątpliwe, a najdalej w kilka dni później podpisany zostanie także protokuł przez przedstawicieli Estonji i Łotwy.

Szumna propozycja rosyjskiego komisarza spraw zagranicznych, zwróciwszy na siebie uwagę świata zostanie zrealizowana. W wielkim bloku państw wschodu europejskiego zaczną obowiązywać zasady pokoju; bedzie wyeliminowana wojna, jako narzędzie polityki państwowej.

Czy rzeczywiście ceremonja wczorajsza posiada tak wielką doniosłość dla sprawy pokoju na wschodzie Europy?

Zdaje się, że po wymianie kilku not na temat protokułu pomiędzy Moskwą i Warszawą, oraz po zsumowaniu tej istnej orgji napaści i intryg przeciwpolskich, które przy tej okazji przeprowadziła i jeszcze prowadzi prasa niemiecka i sowiecka, odpadły pod tym względem jakiekolwiek wątpliwości.

O tem, że bolszewicy nie przywiązują żadnej istotnej wagi do paktu Kelloga, świadczy namiętna kampanja, jaką przeciwko niemu prowadzą frakcje komunistyczne w parlamentach Europy.

Niema też nigdzie żadnych wątpliwości co do tego, że propozycja Litwinowa od samego początku aż do ostatecznego niemal wyznaczenia terminu podpisania protokułu, jest manewrem propagandowym, obliczonym na wywołanie echa wśród mas proletarjackich zachodu.

Przyjęcie propozycji Litwinowa przez Polskę sprawiło bolszewikom raczej kłopot, aniżeli radość. Wprowadzenie przez nasze czynniki polityczne Rumunji i państw bałtyckich do tej ceremonji nadawało protokułowi jakiś odcień przynajmniej realnej wartości. Ostrze propagandowe intrygi p. Litwinowa zostało stępione i stąd właśnie pochodzi ów szał nienawistny, który ogarnął prasę sowiecką państwową, bo innej tam niema.

Zamiast nastroju zaufania i przyjaźni, „pokojowy“ protokuł sowiecki podpisywany jest w atmosferze nieszczerej i pełnej wzburzenia.

Kto wie, czy moskiewskie urzędy propagandowe nie zainscenizują nawet, wypróbowanym już sposobem, manifestacyj ulicznych przeciwko „militarystycznej“ Polski i Rumunji.

Jedynym też motywem, który spowodował wytrwanie Polski przy zgodzie na przyjęcie propozycji sowieckiej, wbrew wszelkim szykanom i zniewagom późniejszym, jest chęć udowodnienia światu, że Polska do tego stopnia wiernie służy pokojowi, iż gotowa jest uczestniczyć w każdej manifestacji pokojowej, bez względu na to, kto i w jakich celach ją organizuje.

Tysiąc lat temu

zima nie różniła się od tegorocznej.

Trzaskające mrozy, jakie tej zimy nawiedziły Polskę — dały bywalcom kawiarnianym pole do snucia niezwykle fantastycznych przepowiedni.

Jedni wróżą katastrofalną zmianę klimatu. Inni znów skłonni są utrzymywać, że kontynenty świata zwolna wchodzą w piąty okres lodowy...

Brrr. Posłuchajmy jednak co na ten temat mówi znakomity uczony.

Na pytanie, czy klimat na naszych ziemiach w okresie polodowcowym był inny niż obecnie — prof. dr Stanisław Arlond odpowiada;

— Nie ulega wątpliwości, że klimat uległ kilkakrotnym zmianom w okresach przedhistorycznych powodując wyraźne zmiany w szacie roślinnej kraju i oddziaływując nawet na kilkakrotne migracje etniczne.

W czasach natomiast historycznych, t. j. od X stulecia klimat na naszych ziemiach nie uległ zasadniczej zmianie.

Były oczywiście w tych czasach i są obecnie pewne nieznaczne wahania i różnice klimatyczne, ale nie miały one większego znaczenia dla biegu dziejów ziem Polski.

Dawniejsze silne zalesienie kraju (nie wszędzie zresztą jednakowe) niewątpliwie wpływało na większą ilość wody gruntowej i na różnicę w wysokości poziomów wód bieżących i jeziornych, ale wiatry, ilość opadów i insolacja nie uległa u nas od zarania niemal żadnym zmianom«.

Nic więc — jak widzimy — w polskim klimacie nie zmieniło się od tysiąca lat.

Okresy łagodnych lub niezwykle mroźnych zim istniały już w zamierzchłej przeszłości i niewątpliwie trwać będą jeszcze całe tysiąclecia!

Konflikt w przemyśle górniczym.

Strajk proklamowany na dzień 11 bm. nie dojdzie do skutku.

Tak zwany zespół pracy na G. Śląsku, na czele którego stoi N. P. R. wymówił przed terminem umowę zbiorową w przemyśle górniczym, żądając podwyżki płac robotników. Na całym szeregu zebrań i wieców postawiono swe żądania poprzeć strajkiem, który wyznaczono na dzień 11 b. m.

Ponieważ jednak zespół pracy nie jest organizacją zbyt silną, dla poparcia więc swych żądań postanowili zwołać zjazd delegatów górniczych ze wszystkich zagłębi węglowych.

Na odbytym zjeździe w Katowicach, centralny związek górników, jak również i chrześcijańskie związki, przez usta swych delegatów, wyraziły całkowitą solidarność i konieczność walki o poprawę bytu górników, jednakże wręcz zastrzegli się, że żadnej odpowiedzialności za wynik strajku na siebie nie biorą. Stanowisko więc zajęte przez centralny związek górniczy i związki chrześcijańskie z góry już przesądzały, że proklamowany przez zespół pracy strajk na 11 b. m. nie będzie miał powodzenia i nie odniesie pożądanego rezultatu.

Z drugiej zaś strony konfliktem w przemyśle górniczym na Śląsku zainteresował się poważnie rząd. Na onegdajszej konferencji w prezydjum rady ministrów wręcz stwierdzono, że wymówienie przed terminem obowiązującej umowy przez zespół pracy jest nieposzanowaniem przez stronę przyjętych zobowiązań.

Dalej rząd stwierdził, że w razie wypowiedzenia w terminie, zgodnym z orzeczeniem umowy zbiorowej oraz w razie nieosiągnięcia porozumienia pomiędzy stronami — załatwienia zatargu w przemyśle na G. Śląsku będzie przekazane w dniu 17 marca komisji arbitrażowej.

Stanowisko rządu, jak również rozważne traktowanie sprawy strajku przez centralny związek górników i związki chrześcijańskie ostudził zbytni zapał zwolenników. To też »Kurjer Śląski« który jest organem N. P. R. proponuje, aby termin strajku odłożyć z 11 lutego na 1 marca.

Nic więc dziwnego, że strajk wyznaczony przez zespół pracy na dzień 11 b. m. całkowicie spali na panewce.

Projekt zmiany konstytucji.

Jak to już wiadomo naszym czytelnikom, blok bezp. współ. z rządem złożył podpisany przez 111 posłów wniosek, dotyczący zmian konstytucji.

W artykule wczorajszym zaznaczyliśmy, że zmiany te polegają przedewszystkiem na wzmocnieniu władzy prezydenta. Dziś przytoczymy wszystkie zmiany, jakie przewiduje projekt BB.

Prezydent Rzplitej.

1) Źródłem władzy Rzplitej jest naród.

2) Najwyższym przedstawicielem władzy jest prezydent Rzplitej.

3) Wybiera go na lat 7 naród w głosowaniu powszechnem z pomiędzy dwu kandydatów. Jednego kandydata wybierają sejm i senat, połączone w zgromadzenie narodowe, drugiego wskazuje ustępujący prezydent Rzplitej.

4) Prawo wybierania ma każdy obywatel bez różnicy płci po ukończeniu 24 lat.

5) Jeżeli prezydent nie może sprawować urzędu lub w razie opróżnienia urzędu prezydenta zastępuje go prezes rady ministrów. W razie ustępienia prezesa rady ministrów zgromadzenie wybiera zastępcę prezydenta.

6) W razie opróżnienia urzędu prezydenta premjer zwołuje zgromadzenie natychmiast, celem ustalenia kandydatów na prezydenta.

7) Jeżeli prezydent przez trzy miesiące nie sprawuje urzędu, zgromadzenie narodowe zwołuje się celem ustalenia, czy urząd prezydenta należy uznać za opróżniony.

8) Przed objęciem urzędu prezydent składa w kościele przysięgę.

9 i 10) Prezydent zwołuje i zamyka ciała parlamentarne. Może rozwiązać przed upływem czasu tylko raz jeden z tego samego powodu.

11) Prezydent mianuje i odwołuje premjera i ministrów.

12) Mianuje sędziów.

13) Posiada prawo łaski. Amnestja może być udzielona tylko w drodze ustawodawczej.

14) Prezydent wykonywa akty pieczy prawnej.

15) Prezydent jest zwierzchnikiem sił zbrojnych państwa, mianuje i zwalnia generalnego inspektora sił zbrojnych, oraz obsadza urzędy wojskowe, sobie zastrzeżone.

16) Prezydent zawiera i ratyfikuje umowy z innemi państwami. Sejmowi przysługuje prawo ratyfikacji umów handlowych i przymierzy.

17) Prezydent jest nieodpowiedzialny za czynności urzędowe. Za zdradę kraju, pogwałcenie konstytucji lub przestępstwa karne może być pociągnięty do odpowiedzialności tylko uchwałą zgromadzenia narodowego większością $^{3}/_{5}$ głosów przy obecności $^{2}/_{3}$.

Sejm.

19) Sejm składa się z posłów wybranych w 5-przymiotnikowem głosowaniu jak dotąd.

20) Prawo głosowania posiada każdy po ukończeniu 24 lat.

21) Prawo wybieralności posiada obywatel, który ukończył lat 30.

23) Sejm sprawdza ważność wyborów, o ważności wyborów zaprotestowanych rozstrzyga prezydent.

24) Odmowa ślubowania przez posła jest równoznaczną z nieprzyjęciem mandatu.

25) Dotyczy zniesienia nieodpowiedzialności poselskiej poza sejmem.

26) Za wystąpienie, sprzeczne z treścią ślubowania poselskiego, poseł może być na żądanie marszałka sejmu, 1/4 ustawowej liczby posłów lub ministra sprawiedliwości postawiony przed trybunał stanu i pozbawiony mandatu poselskiego.

31) Dla prawomocności uchwał potrzebna jest połowa ustawowej liczby posłów.

32) Interpelacje winny być składane na piśmie i podpisane przez jedną szóstą ustawowej liczby posłów.

33) Sejm ma być zwołany w listopadzie na sesję zwyczajną; sesja nadzwyczajna na żądanie połowy ustawowej liczby posłów.

35) Zamknięcie sesji powoduje wygaśnięcie nieukończonych prac.

Senat.

36) Senat składa się z 150 senatorów; senatorzy w liczbie dwóch trzecich będą wybierani, jedną trzecią senatu powołuje prezydent Rzplitej.

39) Liczbę, zakres działania, wzajemny stosunek ministrów i zakres ich działania ustala rozporządzenie prezydenta Rzplitej.

41) Nie wymagają kontrasygnaty: orędzia i wszelkie akty dotyczące sejmu i senatu, mianowania i odwołania premjera, generalnego inspektora siły zbrojnej, prezesa NIKP. i urzędników kancelarji cywilnej, mianowania i zwolnienia oficerów i wszelkie akty prezydenta jako zwierzchnika sił zbrojnych, akty łaski i przekazane ustawami, akty pieczy prawnej, mianowania sędziów, mianowanie prezesa i członków trybunału stanu.

45) Sejm pociąga ministrów do odpowiedzialności parlamentarnej na żądanie zgłoszone conajmniej przez jedną czwartą ustawowej liczby posłów. Wniosek nie może być poddany pod obrady sejmu przed upływem 7 dni. Jeżeli sejm absolutną większością ustawowej liczby posłów zażąda ustąpienia rządu lub ministra, prezydent odwoła rząd lub ministra albo zarządzi rozwiązanie sejmu.

47) Stanowienie praw publicznych i prywatnych należy do prezydenta, sejmu i senatu.

48) Prawo inicjatywy ustawodawczej ma prezydent, rząd i sejm.

W dalszych artykułach, których jest ogółem 70, znajdują się postanowienia, dotyczące budżetu, który winien być załatwiony na sesji czteromiesięcznej, z czego dwa i pół miesiąca przypada na sejm, miesiąc na senat, a dwa tygodnie na poprawki senatu. Do odrzucenia poprawek senatu przez sejm wymagane są trzy piąte głosów, a nie jedenaście dwudziestych, jak dotąd.

Ze związku strzeleckiego w Niwce.

W niedzielę, dnia 27. 1. rb. odbyło się walne zebranie oddziału miejscowego związku strzeleckiego w lokalu własnym.

Zebranie zagaił prezes ob. Jagodziński, witając gości, i dziękując za liczne przybycie, które dowodzi zainteresowania się pracami związku strzeleckiego wogóle, a w szczególności oddziałem niweckim, który swą pracą w nader ciężkich warunkach materjalnych dla dobra państwa i społeczeństwa ziednywa sobie z każdym rokiem coraz większą ilość członków i uznanie wśród szerokich mas miejscowego społeczeństwa, a nawet niechętnych nam zmusza do poszanowania.

Po wstępnem przemówieniu na przewodniczącego poprosił ob. Tobę, który ze swej strony poprosił na sekretarza ob. Fijałkowskiego, a na asesorów ob. ob. A Kmiecika i F. Karonia.

Po ukonstytuowaniu się prezydjum w imieniu obwodu powitał zebranych prezes obwodu ob. dr. Rajs, przemawiając w krótkich słowach na temat: »Konieczność dalszego rozwoju pracy związku strzeleckiego, którego idea jest zdrowa i konieczna dla bytu i rozwoju państwa.«

Następnie sekretarz ob. Sobolewski odczytał protokuł z poprzedniego walnego zebrania, który zebrani jednogłośnie przyjęli.

Wyczerpujące sprawozdanie z działalności zarządu zdał prezes ob. Jagodziński, dziękując jednocześnie ob. Wiadernemu za bezinteresowne zmontowanie aparatu radiowego, jak również wszystkim członkom zarządu za współpracę, a w szczególności komendantowi ob. Copowi i ob. Ludwiczkowi, którzy z całem poświęceniem oddawali się pracy dla dobra organizacji. Dalej komunikuje zebranym, iż w dniu 26 1 rb. został podpisany kontrakt rejentalny, mocą którego członkowie związku ob. ob Gorczyński i Karoń ofiarowali związkowi strzeleckiemu w Niwce plac, wynoszący około 40 prętów za co wymienionym obywatelom, jak również p. rejentowi Raykowskiemu za bezpłatne sporządzenie kontraktu składa serdeczne podziękowanie i staropolskie »Bóg zapłać«. Należy także podziękować wójtowi gm. Niwka p. Migdałowi za bezpłatne załatwienie wszelkich formalności, potrzebnych do zawarcia kontraktu.

Długo trwającemi oklaskami zebrani wyrazili swą wdzięczność. Sprawozdanie kasowe zdał skarbnik ob. Grajnert, które w dochodach wykazało zł. 2.284 gr. 95 w rozchodach zł. 2.130 37 gr. pozostałość zł. 154 gr. 37.

Sprawozdanie komendy zdał komendant ob. Cop, zaznaczając, iż członkowie czynni skarżą się na prześladowanie ich przez niektóre jednostki w pracy na kopalniach i fabrykach, do tego stopnia, że wielu z nich zmuszeni są ukrywać swoją przynależność członkowską do związku strzeleckiego.

Szykanowanie członków związku uprawiają przeważnie pp. dozorcowie z wiedzą, czy też bez wiedzy władz wyższych.

Sprawozdanie komisji rewizyjnej zdał ob. Dorobisz, wyrażając uznanie dla skarbnika ob. Grajnerta za wzorowe i akuratne prowadzenie kasowości.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, do którego za pomocą tajnego głosowania weszli: ob. Jagodziński — prezes, ob. Piesiński — wice - prezes, ob. A. Kmiecik — sekretarz, ob. Grajnert— skarbnik, ob.ob. Sobolewski, Karoń, Kopczyński i Gorczyński, jako członkowie zarządu.

W wolnych wnioskach ob. Jagodziński zaproponował mianowanie członkami honorowymi ob.ob. Gorczyńskiego i Karonia, którzy przez piękny i iście obywatelski czyn, godny naśladowania, dali podstawy pomyślenia o własnym domu strzeleckim. Powyższy wniosek zebrani jednogłośnie uchwalili.

Mamy zatem zadzieję, iż za przykładem ob. ob. Gorczyńskiego i Karonia znajdą się i inni szlachetni obywatele, którzy przyjdą z ofiarną pomocą przy wybudowaniu domu strzeleckiego, który będzie pierwszy w naszem Zagłębiu.

Następnie w związku z ogólną wystawą krajową postanowiono zorganizować do Poznania 2 wycieczki.

Na zakończenie przewodniczący ob. Toba wzniósł okrzyk na cześć pana prezydenta i pierwszego strzelca marszałka Józefa Piłsudskiego, co zebrani trzykrotnie z entuzjazmem powtórzyli.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

LUTY 8 Piątek

Dziś: Jana z Mat.
Jutro: Apolonji
Wschód słońca 7.05
Zachód „ 16..54

RADJO.

KATOWICE.

Piątek 8 — lutego.

11,56 Sygnał czasu z obserwatorium astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, oraz kom. lotn.-meteorologiczny z Warszawy.

15.45 Komunikaty polskiego zw. zrzeszeń gosp. woj. śl.

16,— Muzyka z płyt gramofonowych.

16,45 Transmisja z Krakowa. Komunikat narciarski pol. tow. tatrzańskiego.

17.— Wykład historji Polski.

17 25 Odczyt z Krakowa pt. „Zmniejszenie importu drogą organizacji brakujących Polsce produkcji".

17,55 Transmisja muzyki lekkiej z Warszawwy.

18,50 Rozmaitości.

19.10 Odczyt p.t. „Nowe Węgry (Duch nowej twórczości)".

19,45 Komunikat sportowy.

19,56 Transmisja komunikatu lotniczometeor. i PAT. z Warszawy.

22,50 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Co wyświetlają kina:

Kino „W a w e l" »Zemsta szaleńca«.

Kino „Momus" »Casanowa«.

Kino-Teatr „Pogoń" »Martwy węzeł«.

Kino „Nowości" »P a n T a d e u s z«

Teatr w Katowicach.

Piątek, dnia 8 lutego: »Domek trzech dziewcząt« w Rybniku, godz. 7.30 wiecz.

Sobota, dnia 9 lutego: »Piękna żonka«, godzina 7 min. 30 wiecz.

Ogólna.

(o) **Godziny handlu z gablotek.** Ministerjum spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerjum pracy i opieki społecznej wyjaśnia, że niema przeszkód, aby sprzedaż uliczna owoców i słodyczy z gablotek nadal odbywała się w tych samych godzinach co w budkach i kioskach, tj. stosownie do art. 4 rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22.-III.-28 r. w czasie od 1 kwietnia do 30 września od 9-ej do 23, a w czasie od 1 października do 31 marca włącznie od godziny 9-ej do 21-ej.

(o) **Samowystarczalność.** Akcja różnych stowarzyszeń społecznych w dziedzinie popierania krajowej produkcji wymagać będzie często ścisłych informacyj co do źródeł zakupu odpowiednich produktów i towarów krajowego wyrobu.

Dokładnych danych w tym zakresie może udzielić wydział handlu wewnętrznego w ministerium przemysłu i handlu.

Z Kielc.

(k) **Z repertuaru kin kieleckich.** W kinie »Corso« podwójny program. Film p.t. »Dziewczę z Carpi«— sztuka w 9 aktach oraz sensacyjno - awanturniczy dramat »W dzikich prerjach.«

(k) **Ze stowarzyszenia kupców polskich w Kielcach.** Dnia 4 bm. o godz. 20 m. 30 rozpoczęło się w lokalu własnym, przy ul. Kilińskiego 11 nadzwyczajne walne zebranie członków. Po zagajeniu zebrania przez prezesa M. Grzybowskiego i po omówieniu obecnej sytuacji w kupiectwie, wybrano na radcę kieleckiej izby przemysłowo handlowej w Sosnowcu p. Hipolita Urbańskiego, sekretarza stowarzyszenia. Na jego zastępcę p. Japowicza, radnego m. Kielc.

(k) **Nadzwyczajne zebranie.** Dnia 9 bm. odbędzie się w Kielcach w lokalu własnym przy ul Koziej 2 nadzwyczajne walne zebranie członków żydowskiego stowarzyszenia rzemieślniczego. Na porządku dziennym będa omawiane sprawy udziału przedstawicieli Kielc wk ongresie rzemieślniczym, jaki się odbędzie w Warszawie w dniach 12, 13 i 14 bm.

(k) **Zabawa harcerska.** 4 męska drużyna harcerska urządza w sobotę, dnia 9 bm. zabawę w sali szkoły powszechnej im. Staszyca przy ul. Sienkiewicze 7. Zabawa rozpocznie się o godz. 8 wieczorem.

(k) **Maskarada.** Całe społeczeństwo kieleckie wybiera się na maskaradę polskiego czerwonego krzyża, jaka się odbędzie dnia 9 bm.

(k) **Kurs narciarski.** Nowością w Kielcach jest zorganizowany przez wojsko kurs narciarski. Pierwszy wykład odbył się dnia 6 bm. o godz 17, w sali kasyna oficerskiego 4 p.p. leg. przy ul. Swiadeckich. Jest to coprawda akcja nieco spóźniona. Jednak zawsze lepiej później niż wcale.

(k) **Z sali sądowej.** Sąd grodzki w Kielcach wyznaczył na dzień 14 bm. sprawę przeciwko p. Józefowi Swiątkowskiemu, współpracownikowi »Gazety Kieleckiej« z § 531 o obrazę związku pracowników handlowych przemysłowych i biurowych oraz spółdzielczego klubu oświatowego.

(k) **Krwawe wesele.** Dnia 5 b. m. na weselu u Króla Jana we wsi Obłekoń, w powiecie stopnickim, w czasie bójki został zabity Jan Juda, lat 25. O zabójstwo wymienionego obwiniony jest Kosiajski lat 22, ze wsi Parchocin, którego ujęto.

Z Sosnowca.

(s) **Z zarządu miasta.** Na środowem posiedzeniu zarządu miasta postanowiono udzielić instytutowi muzycznemu w Sosnowcu zezwolenia na udzielanie lekcji gimnastyki rytmicznej dla dzieci w sali szkoły Praussa, pod warunkiem, że instytut pokryje wszelkie koszta, związane z oświetleniem sali. Lekcje te odbywać się mogą dwa razy w tygodniu po dwie godziny każda. Następnie przyjęto do wiadomości zatwierdzenie przez władze statutu o podatku na rzecz miasta od oświetlenia w lokalach w wyszynkiem alkoholu i w lokalach rozrywkowych. Podatek ten będzie wynosił 25 proc. od zużytego prądu w lokalach rozrywkowych i 50 proc. w lokalach z wyszynkiem alkoholu.

W dniu wczorajszym zarząd miasta obradował nad budżetem dodatkowym na rok 1928/29.

(s) **Zjazd absolwentów seminarium sosnowieckiego.** W czasie ferji wielkanocnych w r. b. odbędzie się ziazd absolwentów państwowego seminarium nauczycielskiego męskiego w Sosnowcu z 1924 roku.

Ze względu na zbliżającv się termin zjazdu komitet organizacyjny prosi kolegów nauczycieli, którzy ukończyli seminarium sosnowieckie w 1924 roku, o składanie adresów na ręce p. Władysława Rajczykowskiego, szkoła powszechna im. J. Słowackiego w Sosnowcu, ul. Wawel

(s) **Uwaga! Powstańcy śląscy!** Dnia 10 lutego, o godzinie 16 min. 30 odbędzie się w sali magistratu miasta Sosnowca, zebranie organizacyjne związku powstańców śląskich na terenie miasta Sosnowca. Wobec ważności spraw, związanych z utworzeniem tego związku, obecność jaknajliczniejsza wymagana.

(s) **Koło młodzieży polskiego czerwonego krzyża** klasy II A i II. B. państwowej średniej szkoły zawodowej żeńskiej w Sosnowcu urządza w dniu 10 II. 29 r. o godz. 3 p.p. wielką elekcję i koronację króla migdałowego w salach t wa dobroczynności na górze Zmkowej w Będzinie.

W programie: polonez, kotyljon, kosze szczęścia, karuzele i inne niespodzianki. Król i królowa otrzymają nagrody.

Po zabawie dziecięcei o godz. 7 m. 30 rozpocznie się zabawa taneczna dla uczącei się młodzieży.

Wejście tylko za zaproszeniami, które wcześniej otrzymać można w kancelarji szkoły zawodowej w Sosnowcu, Karpacka 2 i w Będzinie w cukierni p. Czerwińskiej, ulica Sączewska.

Od g. 23 kursować będą autobusy na linji Sosnowiec—Będzin—Dąbrowa Gór. Miejsce postoju w Będzinie róg Kołłątaja i Modrzejowskiej.

(s) **Bal kostjumowo maskowy TAL-u.** A więc wszyscy zaproszeni spotkamy się dnia 9 go lutego na tradycyjnym balu kostjumowo-maskowym TAL-u w salach teatru miejskiego w Sosnowcu. Zaproszonych gości czekają ciekawe i liczne niespodzianki jak: konkurs na najoryginalniejszy kostjum, wybór królowej balu, wybór najpiękniejszej »miss Sosnowiec« oraz uznanie dla najweselszego uczestnika zabawy — a każdy konkurs czy wybór z premią i cenną nagrodą — jako zasłużonem wyróżnieniem. Muzyka jazzbandowa. Bufet wyborowy a przystępny w cenach. Komitet dokłada wszelkich starań, azeby bal był istotną atrakcją bieżącego sezonu. Wstęp tylko za zaproszeniami. Cena biletu 8 zł. Loża 40 zł. poza biletem wstępu.

(s) **Wielka zabawa taneczna w sokole sieleckim.** »Sokół« w Sielcu urządza w d. 9 bm. we własnym lokalu przy ul. Szkolnei zabawę taneczną, która niewątpliwie ściągnie liczne rzesze publiczności pragnącei wesoło, przy obficie zaopatrzonym bufecie i doskonałei muzyce, spędzić ostatnie chwile karnawału. Kto nie otrzymał jeszcze zaproszenia, niech się zgłosi do kancelarji »Sokoła« w godzinach 19 — 21. Członkowie »Sokoła« mają prawo wstępu na zabawę za okazaniem legitymacji. Ceny wejść: 2,50 zł. dla pań, 3,00 zł. dla panów i 1,50 dla członków »Sokoła«. Początek zabawy o godz. 21.

(s) **Wypadek w pracowni dentystycznej.** W pracowni dentystycznej Szatensztajna Icka, przy ulicy Modrzejowskiej nr. 3 w czasie wulkanizowania kauczuku, został spowodowany wybuch przez rozerwanie kociołka dentystyczno-technicznego, odłamkami którego została poraniona i poparzona Zosia Bugajer, lat 19, zam. w Dańdówce. Po udzieleniu jej pierwszej pomocy na miejscu, w stanie ciężkim, została przewieziona do szpitala żydowskiego.

(s) **Trup noworodka.** W bramie domu przy ulicy Towarowej nr. 9, zostało podrzucone dziecko płci męskiej w koszyku, które zmarzło wskutek mrozu. Przy dziecku została znaleziona kartka z napisem w języku żydowskim.

(s) **Kradzieże.** Mendel Grochowina, Modrzeiowska 29 zameldował w komisarjacie o kradzieży materjału wartości 100 zł.

Bolesław Janasik, 1-go maja nr. 1 zameldował o kradzieży radio aparatu, wartości 50 zł. z mieszkania przez Henryka Kowalczyka, zam. przy ulicy Pańskiej nr. 26 w Sosnowcu.

W dniu 6 b. m. został zatrzymany przez policję Franciszek Graca, zam. w Sosnowcu, który miał przy sobie belę manufaktury, pochodzącej z kradzieży na stacji Będzin miasto.

Kto zamordował?

91.

Plan ten bardzo jej się podobał. Uzupełniła go zastrzeżeniem, aby listy, pisywane do niej pod moim adresem, nosiły pewien umówiony znaczek, dla wypróżnienia ich od mojej osobistej korespondecyi.

Zgodziłam się na to.

To ja właściwie sprowadziłam całe to nieszczęście. Darować sobie nie mogę, że zamiast powstrzymać, sama popchnęłam ją do zguby. Odtąd bowiem stałam się jej niewolnicą; robiłam, co tylko odemnie zażądała: przepisywałam listy, które mi przynosiła, przesyłałam jej odpowiedzi p. Clavering.

Hanna była zazwyczaj naszą pośredniczką, bo Mary zrozumiała, że częste jej odwiedziny u mnie mogą zwrócić uwagę.

Irlandka była nadzwyczaj dyskretną z natury, a przytem nie umiała wcale czytać.

Lecz długo tak trwać nie mogło.

P. Clavering, który pozostawił w Anglii matkę chorą, dostał od niej list, że jest w niebezpieczeństwie i żąda jego powrotu.

Pragnął zastosować się do jej woli, lecz że był zakochanym i zazdrosnym, obawiał się, aby Mary, otoczona zawsze rojem wielbicieli, nie zapomniała go niebawem. Napisał do niej błagając, aby go poślubiła.

„Pobierzmy się zaraz — pisał — a zastosuję się do wszelkich twoich życzeń. Pewność, że jesteś moją na zawsze, osłodzi mi to rozstanie. Inaczej, nie wyjadę, choćby matka moja miała umrzeć, nie zaznawszy tej pociechy, iż syn jedyny zamknie jej oczy.”

Marya była u mnie w chwili, gdym list z poczty przyniosła. Nie zapomnę nigdy wyrazu jej twarzy przy odczytaniu tego pisma.

Nie oburzyła ją propozycja ukochanego.

Usiadła natychmiast i napisała odpowiedź, którą kazała mi przepisać.

W kilku słowach zgadzała się na jego prośbę, pod warunkiem, że pozwoli jej ogłosić o tym związku wtedy, gdy ona uzna to za właściwe i że ją opuści zaraz po ślubie i nie będzie się starał widzieć jej, dopóki związek ich nie zostanie ujawiony.

W dwa dni potem nadeszła przewidywana odpowiedź.

„Zgadzam się na wszystko, byleś została moją.”

I znowu trzeba było obmyślić plan cały. Nie było to rzeczą łatwą:

„Najprzód ślub musiał się odbyć przed upływem trzech dni, p. Clavering bowiem, otrzymawszy znowu naglące listy z Anglii, zamówił miejsce na statku, wyruszającym do Europy w następną sobotę.

Powtóre mr. Clavering i miss Leavenworth byli zanadto znani, aby ślub ich przeszedł niepostrzeżenie, choćby go wzięli nie w samem Royston, lecz w okolicy. A jednak ceremonia musiała się odbyć niedaleko od Royston, bo dłuższa nieobecność miss Mary mogłaby zwrócić uwagę Eleonory, czego Mary chciała koniecznie uniknąć.

„Zapomniałam bowiem dodać, iż mr. Leavenworth wkrótce po daniu odprawy p. Clavering, wyjechał znowu w interesach.

Jedynem miejscem, odpowiadającem żądanym warunkom, był Davis.

Przez miasteczko to przechodziła kolej żelazna, pastor miejscowy — człowiek mało znany — mieszkał o kilkadziesiąt kroków od staci. Zasięgnęłam bliższych informacyj i uszczęśliwiona romantycznością tej przygody, ułatwiłam wszystko oblubieńcem.

Lecz projekta nasze uległy zmianie.

Eleonora odkryła korespondencję pomiędzy Mary i p. Clavering.

Oto, jak się rzeczy miały.

Hanna, bywając u mnie często, polubiła mnie bardzo. Pewnego wieczora przyszła do mnie na pogawędkę. Zaledwie zaczęłyśmy rozmawiać, ktoś do drzwi zapukał.

Poszłam otworzyć i ujrzałam — tak mi się przynajmniej zdało — Mary, owiniętą w długi płaszcz z kapturkiem na głowie.

Sądząc, że mi przynosi list do p. Clavering, wyciągnęłam rękę.

— Daj mi — rzekłam. —Wrzucę go natychmiast na pocztę, aby na na czas doszedł.

Lecz nagle urwałam, spostrzegłszy, że mam przed sobą nieznaną damę,

— Wzięłaś mnie pani za kogo innego — zawołała — jestem Eleonora Leavenworth. Przychodzę po służącą Hannę. Czy ją tu zastaję?

Wskazałam ręką dziewczynę, siedzącą w drugim końcu pokoju.

Byłam jak skamieniała. Słowa na ustach mi zamarły.

— Hanno, jesteś mi potrzebna — rzekła miss Eleonora, do niej się zwracając.

— Chciała już wychodzić, lecz ją za rękę zatrzymałam.

c. d. n.

Z Będzina.

(b) Ze starostwa. Dotychczasowy referendarz starostwa do spraw rybołóstwa i wodnych p. Śmietanko, w najbliższych dniach opuszcza Zagłębie, przenosząc się na stanowisko zastępcy starosty do Wierzbnika. Wakującą posadę obejmie dr. P. Balowski.

(b) Lecznnie dzieci w Busku bez ograniczenia terminu. Wczoraj w starostwie odbyła się konferencja porozumiewawcza przedstawicieli samorządów Zagłębia i powiatowej kasy chorych, w sprawie leczenia dzieci w uzdrowisku w Busku.

Dotychczas chore dzieci wysyłano do Buska na ściśle określony termin, ze względu na koszty, związane z pobytem w lecznicy. Obecnie na konferencji uchwalono długoterminowe leczenie dzieci bez ograniczenia czasu.

Powiatowa kasa chorych stosownie do ilości posiadanych udziałów opłacać będzie za 15 łóżek w okresie 5 miesięcy rocznie. Natomiast samorządy wysyłać będą na pozostałe miesiące w roku.

Koszty leczenia dzieci będą pokrywać samorządy i powiatowa kasa chorych według podziału, jaki zostanie ustalony na następnej konferencji.

(b) Rzeźnicy protestują przeciwko wyznaczonym cenom. Delegacja przedstawicieli cechu rzeźników na Zagłębie dąbrowskie, zwróciła się do starosty J. Boxy, z prośbą o przeprowadzenie rewizji ceny słoniny i mięsa wieprzowego, wyznaczonej przez magistracką komisję cennikową w Sosnowcu.

Starosta po wysłuchaniu prośby przyrzekł sprawę tę rozpatrzeć i najdalej w sobotę dać decydującą odpowiedź.

Z Czeladzi.

(c) Usiłowanie samobóstwa. Dnia 6 b. m. rano, usiłowała otruć się esencją octową 29 letnia Stefania Kamińska, zam. na kolonji Saturn (Bogucka 116). Przewieziona została do szpitala K. Ch. w Czeladzi. Powód targnięcia się na życie: — obawa przed operacją.

(c) Katastrofa kolejowa. Dnia 6 b. m. pociąg towarowy, zdążający z Sosnowca na kopalnię Saturn, najechał na stojące na bocznicy tejże kopalni wagony naładowane szynami. Wskutek zderzenia 4 wagony zostały rozbite, zaś 6 uszkodzonych.

(c) Pogryziona przez wściekłego psa. W dniu 6 bm. Kielesińska Kazimiera, Piaski, Betonowa 8, została pogryziona przez wściekłego psa. Ofiarę wścieklizny policja niezwłocznie przesłała do lekarza powiatowego.

Z Dąbrowy.

(d) Spóźniona gwiazdka. W Dąbrowie odbyło się rozdawnictwo spóźnionej »gwiazdki« dla 141 najbiedniejszych dzieci, których wyszukaniem zajęły się panie z pracy obywatelskiej.

Rozdawnictwo zorganizowane było przez sekcję kół młodzieży PCK. pod przewodnictwem p. starościny Boxowej, która rozdała zebranym podarki, składające się z pończoszek, bielizny, materjału na ubranka i t.p., oraz tabliczek czekolady. Przy rozdawnictwie obecny był również wice-prezes komitetu honorowego P. C. K. ks szambelan Plenkiewicz, który przemówił do zebranej dziatwy, oraz prezes zarządu oddziału PCK. dr. Ryder, insp. Szteiner, oraz panie z koła kobiet pr. obywatelskiej.

Uradowane dzieci z powodu obdarzenia ich takiemi prezentami odśpiewały kilka kolend, poczem rozeszły się do domu

Sekcja kół młodzieży PCK. jeszcze raz składa serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom, którzy umożliwili obdarowanie najbiedniejszej dziatwy 3-ch miast Zagłębia, a tych którzy jeszcze nie zwrócili list ofiar prosi o nadesłanie ich wraz z ofiarami jaknajprędzej.

(d) Bezrobotni domagają się zapomóg. Wczoraj od samego rana, budynek magistratu w Dąbrowie był obleganv przez bezrobotnych, którzy domagali się jakichkolwiek zasiłków.

Z grona obecnych wybrano delegację, która udała się do prezydenta p. Madejskiego.

P. prezydent przyjął delegację uprzejmie i obiecał, że wszystko, co tylko będzie w jego mocy, uczyni, aby przyjść z pomocą bezrobotnym.

(d) Zabawa harcerska. Dnia 9 bm. w lokalu »Ogniska« w Dąbrowie, odbędzie się staraniem 1-szej zagłębiowskiej drużyny harcerskiej, zabawa taneczna. Bogaty program zabawy, połączony z wieloma niespodziankami, jako to: poczta, wystepy wesołków i t. p. daje rękojmię przyjemnego spędzenia czasu. Początek o godz. 9 wieczorem.

(d) Kradzież przyborów sportowych. Onegdaj wieczorem, z lokalu żydowskiego klubu sportowego przy ul. Kościuszki w Dąbrowie, skradziono różne przybory sportowe na ogólną wartość 200 zł. Policja prowadzi dochodzenie.

(d) Kradzież bielizny. Antoniemu Flakowi, zamieszkałemu w Ząbkowicach, ze strychu skradziono bieliznę wartości 70 złotych.

Z Olkusza

(ol) Zgon nauczyciela. W Brzesku zmarł nauczyciel gimnazjalny gimnazjum olkuskiego, Kazimierz Misona, lat 29, obrońca Lwowa i legjonista.

(ol) Na zawody do Zakopanego. Na zawody międzynarodowe do Zakopanego wyjechało z tutejszego gimnazjum grono uczniów z klas starszych pod przewodnictwem prof. Fijałkowskiego.

(ol) Z ostatniej zabawy kostjumowej. Na zabawie kostiumowo maskowej i wa dobroczynności w ostatnią sobotę otrzymały nagrody za najładniejsze kostjumy: pp. Filewska (koral), dr. Lubczyńska (herold) i inż. Feczkowa (góral). Kostjumy naogół były b. pomysłowe i gustowne. Doskonałym pierrotem był p. Siermantowski. Huczna zabawa przeciągnęła się do rana, pozostawiając po sobie mile wspomnienia.

Z Częstochowy.

(cz) Zamach samobójczy z powodu nieszczęśliwej miłości. W ub. wtorek o godz. 1-ej po południu w mieszkaniu Władysława Kowalskiego przy ul. Mickiewicza nr. 13 usiłował pozbawić się życia przez wypicie esencji octowej 21-letni Piotr Miczno, zamieszkały przy u.. Panny Marji nr. 71. Przyczyna samobójstwa — zawód miłosny.

(cz) Kradzież w składzie kasy chorych i aresztowanie złodziei. Stanisław Lesiak, pracownik powiatowej kasy chorych, zameldował policji, że ze składu P. K. Ch. skradziono większą ilość butelek do lekarstw, wartości 200 zł. W dochodzeniu ustalono, że kradzieży tej dokonali: Walenty Jędryka (Stradomska 18), Nowak Piotr (Władysława 6), Cegieła Zygmunt (Władysława 20), których aresztowano i wraz z protokułem przekazano sądowi grodzkiemu.

Akcja przedwyborcza w Czeladzi

Kłótnie zjednoczenia mieszczańsko-robotniczego i poważne obrady bezpartyjnego bloku.

W dniu 6 b. m. o godz. 6 ej wieczorem w sali strażnicy zebrał się 60 głowy komitet wyborczy »zjednoczenia mieszczańsko-robotniczego«, celem ustalenia listy kandydatów na radnych.

Zamiast radzić poważnie i z zastanowieniem, kogo należy uznać godnym kandydatury radnych, skakano sobie z pięściami do oczu i wytykano nawzajem różne niemiłe sprawki, a nawet dość często padały zarzuty, że wśród komitetu jest wielu ludzi, »nieczystych rąk«. Podniecenie dosięgło zenitu, gdy zaczęto odczytywać szereg list, uchwalonych na tajnem posiedzeniu przez poszczególe grupki, upatrujące w przeforsowaniu stawianych przez nich kandydatów, korzyści osobiste.

Wobec niemożności uzgodnienia zgłoszonych list postanowiono głosować za każdym poszczególnym kandydatem, ale i ten sposób zawiódł, gdyż sam prywódca Nobis otrzymał tylko 13 głosów na 50 możliwych. Zebranie rozwiązano wśród narzekań Nobisa, że tak mu płaca za jego pracę.

Większość członków komitetu po tak burzliwem posiedzeniu zgłosiła swój akces do bezpartyjnego bloku.

W tym samym czasie obradował w magistracie komitet bezpartyjnego bloku, składający się z kupców, rzemieślników, mieszczan, robotników i urzędników. Po przemówieniach dr. Marczyńskiego, Cieślińskiego i Kowalskiego Władysława, zebrani w liczbie 60 postanowili dołożyć wszelkich starań, celem zjednoczenia społeczeństwa czeladzkiego pod listą bezpartyjnego bloku, która ma na celu dobro wszystkich mieszkańców.

Tragiczny powrót z jarmarku.

Pijany gospodarz zmarł w drodze do domu.

Dobrane towarzystwo z Klucz pod Olkuszem, po załatwieniu różnych sprawunków na ostatnim jarmarku w Olkuszu, uraczyło się rzetelnie. Kilku z nich sprzedało trochę lasu, gołóweczka była, więc nie żałowano sobie.

Kiedy już wieczór dobrze zapadł całe towarzystwo, składające się z 6 gospodarzy, usadowiło się na jednych sankach i ruszyło ze śpiewem ku domowi. Każdy »podgazowany« śpiewał dla siebie i na swoją nutę. Najwięcej jednak słychać było 42 letniego Jana Kocjana, zwanego inaczej »Jonkiem z końca« (bo mieszkał na końcu wsi), który w kółko śpiewał: »Gloryja — kto cię piwko, wypija«.

Pijeny furman podciął konia i sanki potoczyły się jak po lodzie. Nie ujechano jednak daleko, bo furmen wjechał na kamienie i całe towarzystwo się wysypało. Było trochę śmiechu, trochę przekleństwa, pozbierano sprawunki, powsiadano z powrotem i pojechano dalej. Za chwilę jednak sanki robią drugi raz »sarto mortale« i znów wyśpiewujące gospodarze znaleźli się w rowie.

Na przestrzeni kilku kilometrów powtarzało się to 5 razy bez żadnego wypadku dla jadących, za szóstym jednak razem »Jonek z końca« przycichł i już »Gloryja« nie wyśpiewywał, a nawet nie okazał ochoty do wsiadania na sanki. Siąsiedzi więc złapali »Jonka« za nogi, ręce, »wcieplili« na sanki i pojechali dalej. Pomimo zaćmionych umysłów, sąsiadów zaniepokoił dziwny jakiś spokój »Jonka«, zaczęto go obmacywa i badać, wreszcie ze strachem skonstatowano, że »Jonek« ostygł. Zawieziono go do pierwszej z brzegu chałupy w Kluczach i poczęto rozcierać spirytusem. Zabiegi te jednak nie pomagały, »wcieplnięto« więc zimne już zwłoki do sanek i odwieziono do domu. Niewiadomo, czy »Jonek« zmarzł, czy też został poprostu bezwiednie przez »dobrych« sąsiadów zaduszony.

Zew krwi.

„Vermouth„ zabity podczas obławy w lasach wilanowskich.

Przy komisarjacie XVI w Warszawie mieści się psia akademja komendy głównej P. P. Zamiłowanym wychowawcą czworonegiej rzeszy jest st. przodownik Lange.

W celu polepszenia rasy swych pupilów, przod Lange

postanowił skrzyżować

znakomitą wilczycę policyjną »Dolly« z prawdziwym wilkiem. Zaprowadził ją do ogrodu zoologicznego na Pradze i wpuścił do klatki.

Ku radości miłośników zwierząt, z parki tej

przyszły na świat

dwa szczeniaki. Uchował się z nich jeden. Dano mu na imię »Vermouth«.

Za młodu mieszaniec niczem nie różnił się od innych szczeniąt. Był łagodny, figlarny, łasił się do p. Langego i igrał z rówieśnikami.

Po upłuwie roku, zmienił się nie do poznania. Odezwała się w nim wilcza natura. Kilkakrotnie

dostał chłostę

za rzucanie się na ludzi, wrzszcie przywiązano go łańcuchem do budy.

Lecz i to nie pomogło. Budę pogryzł zębami na drzazgi, a wzamian wykopał sobie prawdziwą

wilczą jamę.

W ostatnich czasach, z chwilą nastania

silnych mrozów,

psa-wilka ogarnęła chorobliwa tęsknota. Gdy księżyc wypływał z za chmur, »Vermouth« siadał na zadnich łapach, podnosił pysk ku niebu.

i wył żałośnie,

doprowadzając pozostałe psy do stanu silnego zdenerwowania.

Ubiegłej nocy zdarzyła się katastrofa. Zerwawszy się z obroży, mieszaniec uciekł w pole.

Posterunek wilanowski meldował nad ranem telefonicznie, że w samym Wilanowie oraz okolicy

wybuchła panika

z powodu ukazania się wilka w pobliskich lasach.

Pod Pyrami, zwierz wbiegł do gospodarskiej zagrody, porwał żywą gęś, zadusił i pożarł.

W komisarjacie XVI zawrzało. Zorganizowano obławę,

na której czele

stanął przodownik Lange.

Zbiega odnaleziono w odległości czterech kilometraw od Mokotowa. Przy pomocy kawałków mięsa zdołano go przywabić. Lecz gdy zbliżył się przodownik Lange, Vermouth rzucił się nań i poszarpał mu cholewy butów. Następnie skoczył jednemu z policjantów

do gardła.

Nie było innego wyjścia — huknął strzał rewolwerowy.

Syn wilka padł z przestrzeloną głową.

Dwa krwawe dramaty w koszarach bydgoskich.

W kwaterze sierżanta i w mieszkaniu kapitana.

BYDGOSZCZ, 7. 2. Na kwaterze sierżanta 8 dywizjonu samochodowego Nowosada, padły strzały z rewolweru drugiego sierżanta Krajczyńskiego, które położyły trupem właściciela mieszkania.

Przyczyną były plotki, jakoby Krajczyński w czasach kawalerskich utrzymywał stosunki bliższe z żoną Nowosada.

Gdy plotki te doszły do uszu żony Krajczyńskiego, oboje udali się do Nowosadów, aby tam sprawę wyjaśnić.

Na widok Krajczyńskiego Nowosad zmierzył się do niego z rewolweru, ale Krajczyńska zasłoniła sobą męża i otrzymała 3 ciężkie rany w głowę. Wówczas Krajczyński 6 strzałami ranił ciężko Nowosada; który wkrótce zmarł.

Bardziej zagadkowa krwawa rozprawa rozegrała się w mieszkaniu kapitana 62 p. p. Tajchmana, który z niewiadomego powodu zastrzelił pewnego kaprala, następnie zaś usiłował pozbawić się życia wystrzałem z rewolweru w głowę. Stan rannego kapitana jest beznadziejny.

Nowy proces małpi w Ameryce.

Amerykański stan Tennessee zasłuży sobie na uwagę świata. W tych dniach ma się tam odbyć znów małpi proces, jak półtora roku temu w Dayton. Sąd ma rozstrzygnąć, czy wolno jest na drodze legalnej rozpowszechniać twierdzenia Darwina o pochodzeniu człowieka od małpy. Przed gremium sędziów stanie dyrektor jednej ze szkół, autor książki, która ma na celu uzasadnienie naukowe twierdzeń Darwina.

Sprawę wnieśli do sądu dwaj obywatele amerykańscy, których synów wyrzucono ze szkoły na rozkaz tego właśnie dyrektora. Jest to więc do pewnego stopnia zemsta obrażonych ojców.

Jak wiadomo, teorja ewolucji Darwina nie cieszy się uznaniem oficjalnem w Ameryce, tak, że dyrektor będzie prawdopodobnie zasądzony za obrazę religji.

Życie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 7.2.

Nowy Iork 8.90
Londyn 43.27
Paryż 34.84½
Wiedeń 125.27—125,23
Praga 26.3-¼
Belgia 124 02
Szwajcarja 171.59
Holandja 357.35
Dol. War. pr. obr. 8.88 63/100
5% Poż. Przem. Dol. zł. 105,00—103.75 103.00 103.25
5% Poż. Konwersacyjna zł. 67.00
4% Poż. Inwest. zł. 111.00—110,50

Tendencja: utrzymana.

AKCJE.

Warszawa, 7.2.

Bank Dyskontowy 153.00
Bank Polski 192,00—194,50
Bank przem. Lwów 95.00
Bank Zachodni 90,—
Bank spół. zarobk. 85.00
Siła i Światło 144.—
Firlej 52,00—53.50
Węgiel 95,50—95,—
Nobel 21.00
Lilpop 37,25
Ostrowiecki 106,00—106,50—105,—
Rudzki 44,00—43,50
Starachowice 36,50—37.—

Tendencja: trochę słabsza

Magistrat miasta Sosnowca

podaje do wiadomości, że

w Magistracie niema wolnych posad,

a zatem składanie ofert i zgłaszanie się osobiście w tych sprawach jest bezcelowe.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

Zawiadamiamy że w dniu 10 lutego 1929 roku rozpoczyna się 5-ci kurs nauki pisania na maszynach, różnych systemów, oraz praktyka biurowa w biurze „POMOC" w Sosnowcu, ul. 1-go Maja 14. Całkowity kurs nauki trwa 2 (dwa) miesiące i wynosi zł. 30. Po ukończeniu świadectwa.

Kupno i sprzedaż.

Jest do sprzedania bilard kręgielkowy mało używany. Wiadomość, Dąbrowa, Legionów 89.

Okazyjnie do sprzedania maszyna nowa do szycia, bębenkowa „Gryczners". Sosnowiec, Staszyca 26, **Sadowski St.**

Posady i prace.

Potrzebny starszy chłopak do biura. Wiadomość „Expres Zagłębia" Sosnowiec.

Potrzebny praktykant do biura z ładnym charakterem pisma. Oferty do „Expresu Zagłębia" pod „Praktykant".

Wolne miejsca na dzień 8 lutego 1929 roku.

Kandydatów do policji państwowej na wyjazd 15, majstrów hutniczych wraz z pomocnikami i bańkarzami do huty szklanej na wyjazd 2, bańkarzy i obrabiaczy do huty szklanej na wyjazd 10, agentów na maszyny 3, ślusarzy wykwalifikowanych w miejscu 2, traser wykwalifikowany 1, kotlarz 1, niciarzy 3, walcowników 2. piecowy 1, odciągacz 1, spawacz elektryczny 1, furmanów 2, fornal 1, robotników niewykwalifikowanych 15, służby domowej kobiet 10.

Kolejność kandydatów, którzy będą kierowani do pracy: 1) pozbawieni doraźnej akcji państwowej, 2) korzystający z doraźnej akcji państwowej, 3) korzystający z zasiłków ustawowych, 4) poszukujący prac. Zgłaszać się do urzędu pośrednictwa pracy w Sosnowcu.

W ubiegłym dniu zakłady pracy zgłosiły 31 wolnych miejsc.

PUPP. skierował do pracy 35 osób.

Tokarz do robót pomocniczych potrzebny do fabryki „Podkowa" Wiejska 5.

LOKALE.

Inteligentny samotny w średnim wieku poszukuje pokój z całem utrzymaniem, najchętniej u wdowy od zaraz. Oferty pod „Samotny" do „Expresu" Będzin.

Zgubione dokumenty.

Zagubiono dowód osobisty kolejowy, na imię Marji Disiv.

Stanisław Kozioł zgubił kartę rzemieślniczą wydaną przez Starostwo Będzińskie, którą unieważnia się.

Sikorski Feliks zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Pińczów.

Abram Jan zgubił książkę i kartę zasiłkową Kasy Chorych wydane w Sosnowcu.

Zaginęła legitymacja bezrobocia, wydana przez P. U. P. P. na imię Piotra Olejnika.

Pełka Piotr zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Pińczów.

Jeuras Jan zgubił książeczką wojskową, wydaną przez P. K. U. Miechów.

Czekaj Stanisław zgubił portfel z tymczasowem zaświadczeniem wojskowem wydanem przez Starostwo Będzińskie. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot do „Expresu" w Sosnowcu.

Zgubiono weksel bianko zł. 150.— J. Lotra, żyrowany przez Przedborskiego, płatny 2.V 1929 r. w Katowicach, który niniejszem unieważnia się.

Zaginęło upoważnienie radjowe nr. 2418 Stanisława Ogłódka.

Frydrych Jadwiga zgubiła dowód kolejowy wydany przez Dyrekcję Warszawską.

Zaginęła kontramarka wydana przez kopalnię Hr. Renard. Kowalski Wincenty.

Kowalski Józef zgubił książkę Kasy Chorych wydaną przez kopalnię „Mortimer" w Zagórzu.

RÓŻNE.

Znaleziono dn. 5 lutego naszyjnik srebrny na ul. Gamperowskiej. Wiadomość w administracji.

Ostrzegam nie przetrzymywać żonę moją Kazimierę Noga, zamieszkałą w Pogoni, Orla 16, gdyż takowa skradła mi gotówką 700 złotych i oddaliła się podczas mej nieobecności. Po zameldowaniu policja rozesłalała listy gończe. Mąż Władysław Noga.

Chłopczyka 2-letniego nie chrzczonego oddam na własność. Wiadomość „Expres Zagłębia" Sosnowiec.

Na cóż czekacie? już tysiące wyleczyło się z przewlekłych chorób żołądka i przewodu pokarmowego ziółkami sławnego na cały świat Doktora Diella. Adres Liszki, Apteka.

Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna tel. 4 94